

Postanowienie

Dnia 6 marca 2024 roku

Sąd Rejonowy dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie w II Wydziale Karnym
w składzie:

Przewodniczący: sędzia Paweł Piesakowski

Protokolant: prot. sąd. Wanesa Pander

bez udziału Prokuratora

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 6.03.2024 r. w Krakowie w sprawie:

przekroczenia uprawnień w dniu 16 maja 2009 roku w Warszawie przez Prezesa Rady Ministrów poprzez nieuprawnione uczestnictwo w postępowaniu przetargowym dotyczącym sprzedaży Stoczni Gdynia S.A. oraz Stoczni Szczecińskiej Nowej Sp. z o.o. i działanie przez to na szkodę interesu publicznego i prywatnego,

tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k.,

zażalenia pokrzywdzonego Zbigniewa Kękusia

na postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej Kraków-Krowodrza z dnia 28 listopada 2023 roku (sygn. akt 4133-1.Ds.208.2023) o odmowie wszczęcia śledztwa na zasadzie art. 329 § 1 i § 2 k.p.k. i art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 465 § 1 i 2 k.p.k.

postanowił

zaskarżone postanowienie utrzymać w mocy.

UZASADNIENIE

Postanowieniem Prokuratora Prokuratury Rejonowej Kraków-Krowodrza z 28 listopada 2023 roku (sygn. akt 4133-1.Ds.208.2023) odmówiono wszczęcia śledztwa w sprawie przekroczenia uprawnień w dniu 16 maja 2009 roku w Warszawie przez Prezesa Rady Ministrów poprzez nieuprawnione uczestnictwo w postępowaniu przetargowym dotyczącym sprzedaży Stoczni Gdynia S.A. oraz Stoczni Szczecińskiej

Nowej Sp. z o.o. i działanie przez to na szkodę interesu publicznego i prywatnego, tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k., przyjmując za podstawę prawną przedmiotowej decyzji przepis art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k., a to brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu.

Odpis postanowienia z pouczeniem o zażaleniu doręczono pokrzywdzonemu w dniu 27 grudnia 2023 roku (k. 196 akt Ds) a ten w dniu 2 stycznia 2024 roku (k. 220 akt Ds), ekspediował do Sądu zażalenie zaskarżając w całości postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa. Skarżący przedmiotowemu postanowieniu zarzucił nierozpoznanie istoty sprawy wnosząc o uchylenie i przekazanie sprawy prokuratorowi w celu ponownego rozpoznania.

Prokurator nie przychylił się do złożonego zażalenia i przekazując je wraz z aktami sprawy tut. Sądowi do rozpoznania wniósł o jego nieuwzględnienie i utrzymanie w mocy zaskarżonego postanowienia.

Sąd zważył, co następuje:

Zażalenie pokrzywdzonego nie jest zasadne i nie może zostać uwzględnione, zaskarżone zaś postanowienie należało utrzymać w mocy.

Zarówno zawiadomienie jak i zażalenie sprowadzają się to do tego, że pokrzywdzony przeczytał artykuł, przyjął go za stuprocentowo prawdziwy i **bezrefleksyjnie** domaga się pociągnięcia do odpowiedzialności karnej opisanego w artykule prasowym polityka **Donalda Tuska**. Nawet w czasach, gdy dominowała rzetelność dziennikarska taka **bezrefleksyjna** reakcja na artykuł prasowy nie znalazłaby posłuchu u organów ścigania. A obecnie miejsce rzetelności dziennikarskiej zajęły „**klikalność**” i „**cytowalność**”. Innymi słowy, bardziej niż prawdziwość treści artykułu liczy się, czy dany artykuł jest otwierany i cytowany. Stąd już prostą drogą wielu dziennikarzy zaobserwowało, że pisanie nudnej prawdy wiąże się z mniejszym sukcesem zawodowym niż pisanie choćby podszytej nieprawdą sensacji. Ta widoczna ostatnimi czasy zmiana rzemiosła dziennikarskiego (Sąd wyklada to ogólnie, nie odnosi się do konkretnego artykułu) wymaga od czytelnika **refleksji** – w miejsce **bezrefleksyjnego** przyjmowania za pewnik tego, co się czyta. Zwłaszcza, jeśli dziennikarz nie podaje, nie powołuje żadnych danych lub źródeł na poparcie swoich twierdzeń. **Bezrefleksyjność** prowadzi bowiem do mylnego

postrzegania rzeczywistości. Wypada w tym miejscu zacytować **Josepha Goebbelsa**, że „**klamstwo tysiąc razy powtarzane staje się prawdą**”. Lub – bardziej aktualnego polityka – **Adama Hofmana** w jego nagranej wypowiedzi, że „**oponenta politycznego trzeba oskarżyć o cokolwiek, grunt, żeby się przylepiło**”. **Bezrefleksyjność czytelników** wykorzystuje zresztą także **wywiad rosyjski**, czego dobitnym przykładem była produkowana przez **rosyjskie boty** w polskim internecie dezinformacja, jakoby w niedawnym zdarzeniu w grupę pieszych w Szczecinie wjechał Ukrainiec, a zarazem w internecie ukraińskim **rosyjskie boty** produkowały, że był to umyślny zamach Polaka na pieszych narodowości ukraińskiej. **Bezrefleksyjni czytelnicy** – zarówno po polskiej jak i po ukraińskiej stronie – nabrali przekonania zgodnych z założeniami **rosyjskiego wywiadu**. Przytaczając te przykłady Sąd chce wskazać, że nie zachowując własnej **refleksji** i samemu powielając niezweryfikowany artykuł prasowy (którego autor nawet nie zacytował pochodzenia/źródła) **skarżący wpisał się niestety w dzisiejszą ponurą rzeczywistość medialną**. **Nie tylko medialną zresztą, ale i polityczną**, skoro w **kolejnym mailu** (z 4 stycznia 2024 roku) podchwycił słowa Jarosława Kaczyńskiego, że Donald Tusk jest niemieckim agentem, po których skarżący domagał się z kolei prowadzenia postępowania pod tym kątem. Tymczasem – gdyby skarżący zdobył się na **logiczną refleksję** – doszedłby do wniosku, że jeśli Jarosław Kaczyński ma jakieś dowody na agenturalność Donalda Tuska, to zawiadomiłby o nich organy ścigania, a skoro ich nie zawiadamia, to sam skarżący powinien się **zreflektować**, czy **Jarosław Kaczyński jako polityk nie działa wedle zacytowanych powyżej myśli przewodnich Goebbelsa, Hofmana**, tudzież według metod **rosyjskiego wywiadu** (czyli czy aby nie rozpowszechnia nieprawdy na potrzeby własnych korzyści). Do tego rodzaju **refleksji** powinien skarżącego zwłaszcza skłonić wynik uprzedniego zainicjowanego przezeń postępowania (o sygn. 4133-13.Ds.462.2021, II Kp 336/22/K), gdzie usiłował pociągnąć do odpowiedzialności z kolei premiera Mateusza Morawieckiego na podstawie publikacji o rzekomej szkodliwości szczepień na COVID-19. Resumując, **bezrefleksyjne** przyjmowanie za stuprocentowo prawdziwe: artykułów prasowych, zawartości stron internetowych (na te powołał się w kolejnym **mailu z 20.02.2024r.**) czy twierdzeń oponentów politycznych i domaganie się na ich podstawie wszczęcia

postępowania karnego nie stanowi wystarczającej przesłanki pozwalającej organom ścigania na powzięcie podejrzenia popełnienia czynu zabronionego.

Jako że twierdzenia zażalenia powyższego wywodu nie obalają, postanowiono o utrzymaniu w mocy zaskarżonego postanowienia.

Zważywszy na powyższe względy, Sąd orzekł, jak w części dyspozytywnej niniejszego postanowienia.

POUCZENIE

Niniejsze postanowienie jest prawomocne i niezaskarżalne.

Na orzeczenie podpisany
Zgodność z oryginałem
Sędzią
Przewodniczący
Pander

